

Iga Świątek znów pisze historię polskiego tenisa. Czy będzie triumf w US Open 2022?

maciej · 9 września, 2022



Iga Świątek w świetnym stylu odwróciła losy półfinałowego meczu US Open 2022 z Aryną Sabalenką i w sobotę zagra o trzeci w karierze tytuł wielkoszlemowy w grze pojedynczej. Przeciwniczką Polki, zdecydowanej liderki światowego rankingu WTA, będzie Tunezyjka Ons Jabeur. Tak się złożyło, że w finale zmierzą się dwie najlepsze na ten moment tenisistki świata, wiadomo już bowiem, że po nowojorskim turnieju, w najnowszym rankingu, który zostanie ogłoszony w poniedziałek 12 września, nową wiceliderką będzie Tunezyjka.

Mecz finałowy gry pojedynczej kobiet US Open 2022 zostanie rozegrany na Arthur Ashe Stadium, największym obiekcie tenisowym świata, mogącym pomieścić 22 tysiące kibiców, w kompleksie USTA Billy Jean King Tennis Center w Nowym Jorku. Początek meczu o godzinie 22 czasu polskiego. Transmisje TV w Polsce w TVN oraz Eurosporcie 1.



Obie tenisistki zmierzą się po raz piąty, a obecny bilans ich potyczek 2:2. Polka pokonała Tunezyjkę w ich pierwszym meczu w 2019 roku w Waszyngtonie, ale w sezonie 2021 to Ons Jabeur znalazła sposób na tenisistkę z Raszyna pokonując Igę Świątek w IV rundzie turnieju wimbledońskiego oraz w II rundzie turnieju w Cincinnati. Z kolei w trwającym sezonie 2022 Iga Świątek i Ons Jabeur zmierzyły się w finale Italian Open i na korcie w Foro Italico w Rzymie, Polka nie dała szans rywalce, wygrywając 6:2, 6:2.



Dodajmy, że Iga Świątek po raz kolejny zapisuje się w historii polskiego tenisa. Wcześniej tylko Jadwiga Jędrzejowska w 1937 roku wystąpiła w finale US Open, innych polskich tenisistek w Nowym Jorku nie było nawet w ćwierćfinale. Natomiast na poziomie ćwierćfinału nowojorskiej imprezy polski tenis reprezentowany był poprzednio w grze pojedynczej 42 lata temu, kiedy do ćwierćfinału dotarł Wojciech Fibak.

Iga Świątek może to wszystko „przebić” zostając pierwszym przedstawicielem polskiego tenisa, który triumfuje w Nowym Jorku w grze pojedynczej.



Na swoim profilu na Instagramie Iga Świątek krótko skomentowała zwycięstwo nad Aryną Sabalenką w półfinale US Open 2022. „Nie przestawaj wierzyć. Nie przestawaj walczyć. Nie przestawaj pracować. ” — napisała Polka. To oczywiście emocjonalne odniesienie do tego, co wydarzyło się w półfinale US Open, kiedy po przegranym wyrażnie secie otwarcia, w drugiej partii nie dała tenisistce z Mińska szans, a w decydującej odsłonie dwukrotnie odrabiała break, by w końcu przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Warto to docenić, gdyż tenisistka z Mińska do turnieju w Nowym Jorku była świetnie przygotowana, wyciągnęła wnioski z trzech porażek z Igą Świątek w sezonie 2022 po jednostronnych meczach i tym razem była rywalką niezwykle niebezpieczną.



KANWA

APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Naszym zdaniem w finale to Polka jest faworytką, ale łatwo nie będzie na pewno. – Ma inny styl niż większość tenisistek. To twarda przeciwniczka, która zasłużyła na awans do finału. To będzie wielka bitwa – mówi przed finałem Iga Świątek, która może zostać pierwszą od ośmiu lat liderką rankingu WTA, triumfatorką US Open. W 2014 roku dokonała tego Serena Williams, pokonując Caroline Wozniacki.

W sobotni późny wieczór Iga Świątek stanie przed szansą sięgnięcia po trzeci tytuł wielkoszlemowy w grze pojedynczej, pierwszy w US Open, natomiast Ons Jabeur – o pierwszy w ogóle. Tunezyjka może też zostać pierwszą tenisistką z Afryki, z tytułem wielkoszlemowym z grze pojedynczej.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/iga-swiatek-znow-pisze-historie-polskiego-tenisa-czy-bedzie-triumf-w-us-open-2022/>